

# WADNIEMENSKI

## KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166  
 Redakcja otwarta od 12-115-6  
 Administracja 10-114-6  
 Prenumerata miesięcznie zł. 4.  
 z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 89 Rok II.  
**GRODNO**  
 poniedz. 30 marca 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tekstem 20 gr. Drobno za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-mi szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówniku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

Dziś w niedzielę

— Dwie wielkie orkiestry —

Dziś w niedzielę

## Dwa serca kobiece

w roli  
 głów.

# LUCIANO ALBERTINI

ERIEVA i ANNA GORIŁOWA

**PLAC**  
 ulica Pocztowa № 4  
 KINO

Kino  
**Saturn**

Po raz pierwszy w  
 Grodnie film w natu-  
 ralnych barwach

## Cyrano de Bergerac

według nie-  
 śmiertelne-  
 go dzieła  
 E. ROSTANDA

Cyrano—Pierre  
**MAGNIER**  
 Roksano—Linda  
**MOGLIA**

### SĄD o TEATR

#### Motywy wyroku. Udowodniona samowola i zakłócenie posiadania.

Sędzia II Okręgu onegdaj wydał wyrok na piśmie w głośnej sprawie teatralnej, która rozpatrywaną była dn. 26 bm. a stawiła „Zrzeszenie” artystów w stan oskarżenia z 507 art. k. k. cz. II, (gwałt).

Motywuąc swój wyrok w którym sąd uniewinnił artystów z 507 art. sędzina pisze co następuje:

„Dla art. 507, cz. I i II k. k. niezbędnym jest użycie gwałtu lub groźb karalnej (art. 510 k. k.) lub nadużycie władzy w celu zmuszenia innej osoby do wykonania czegokolwiek lub do zrzeczenia się praw.

„Co zostało tylko udowodnione, że oskarżeni zajęli teatr z mieniem w nim znajdującym się, oraz otrzymali kasę do swego rozporządzenia, uchwalwszy na ogólnym zgromadzeniu artystów usunięcie Skąpskiego od kierownictwa i wspólnej pracy w teatrze, że zdaniem sędziego w tem postępowaniu oskarżonych są cechy samowoli lecz nie karalnej, tylko ującej prawo poszkodowanemu do wymagania w drodze cywilnego powództwa przywrócenia zakłóconego posiadania teatrem.

Tyle sąd. Cóż na te motywy wyroku powiedzą artyści, ich protektorzy no i „Nowy Dziennik Kreso-

wy”, który tak głośno krzyczał, że uniewinniając artystów sąd przyznał, że mieli słuszość i prawo za sobą zabierając teatr dyr. Skąpskiemu?

A teraz taki blamaż i wstyd.

Po Orzeszkowej—Frankistce—drugie, z wyrokiem niepowodzenie. Coś się „Nowemu Dziennikowi Kresowemu” nie wiedzie z tym protegowaniem „Zrzeszenia”?

Co na te motywy p. Prezydent.

Czy jeszcze trwa w zamiarze zawarcia umowy, ze „Zrzeszeniem”?

Naszem zdaniem, ponieważ dnia 6-go kwietnia odbędzie się sąd z powództwa cywilnego przeciw artystom, które dyr. Skąpski wytoczył o samowolne zajęcie teatru i o przywrócenie posiadania, wątpliwy, czy przed tym, sądem dn. 6. IV. znajdzie się sę choć jeden radny miejski, który by na swą odpowiedzialność przyjął obecnie zawarcie kontraktu ze „Zrzeszeniem”. Bo umowa między Magistratem a dyr. Skąpskim istnieje i istniała. Przyznał to sąd pisząc w swych motywach do wyroku, iż „samowola artystów daje prawo poszkodowanemu do wymagania w drodze cywilnego powództwa przywrócenia zakłóconego posiadania teatrem,—a nie można przywracać posiadania nieposiadanego przedmiotu.

#### Propozycja p. Kraczkiewicza

Jak nam komunikują, p. Kraczkiewicz znany w Grodnie ze swej ruchliwości — wniósł do Magistratu podanie o wydanie mu pozwolenia na wykorzystanie terenów ogrodu miejskiego w sezonie letnim r. b. dla urządzania tam rozmaitych kulturalnych rozrywek jak koncertów symfonicznych, do których prócz sił miejscowych chce powołać również zamiejscowe siły artystyczne z Warszawy i Wilna. Z koncertów tych będą mogli korzystać po nader przystępnej cenie wszyscy, którym stan materialny nie pozwoli na korzystanie z wyjazdów w specjalnych środowiskach dla tego celu służących.

Również w zakres projektów wchodzi urządzenie zabaw i gier dla działwy pozbawionej możności korzystania z letnisk z tych-że wyżej wskazanych powodów.

Jako motyw na poparcie swego podania prócz wyżej wymienionego p. K. stawia możliwość przyjęcia, dzięki swemu pomysłowi, z pomocą sporej liczbie inteligentów potrzebującym pracy, którzy w charakterze pracowników potrzebnych w sporej ilości w podobnej instytucji znaleźć będą mogli miejsce.

Projektodawca spodziewa się, że Władze miejskie nie tylko nie odmówią mu swej aprobaty lecz, że warunki postawią nader przystępne, koszty bowiem urządzenia jak budowa pawilonu, estrady oraz wprowadzenie przyborów do gier pochłonie ogromne sumy.

Projekt oczywiście godny zastanowienia, zależy tylko od warunków gwarancji i t. p. okoliczności

o których naturalnie Magistrat rozpatrując go pomyśli.

#### Obwieszczenie

Magistrat m. Grodna ogłasza uchwałę Rady Miejskiej z dn. 18 listopada i 11 grudnia 1924 r. w sprawie miejskiego podatku od lokali na rok 1925 i zatwierdzoną przez Województwo Białostockie pismem z dn. 5 lutego 1925 r. za L. dz. Sm. 2545/2 treści następującej:

W myśl art. 7 ustawy z dnia 11. VIII. 1923 r. (Dz. Ust. R. P. № 94 poz. 747), § 5 Rozporządzenia II Ministra spraw Wewnętrznych z dn. 18. III. 1924 r. (Dz. Ust. R. P. № 31 z r. 1924) oraz Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 27 listopada 1924 r. (Dz. Ust. R. P. № 104 poz. 949) stawka podatku od lokali na rzecz m. Grodna na rok 1925 wynosi 4%, komornego wzgl. wartości czynszowej z czerwca 1914 r. przeliczone na złote polskie według relacji 1 rub. = 2.66 złotych.

(-) Ed. Stepiński.  
 Prezydent.

(-) Kotecki.  
 w/z Sekretarza.

Za zgodność Dowgird  
 Sekretarz.

#### Samobójstwo Jerzego Sulimy

W nocy z dnia 28 na 29 bm. w własnym mieszkaniu targnął się na swoje życie młody i utalentowany artysta Jerzy Sulima, b. sekretarz teatru z czasów dyr. Skąpskiego. Przewieziony do szpitala walczył ze śmiercią.

Czy jesteś już członkiem  
 cywilnego klubu sportowego?

# „KRESOVIA”

# Komisja teatralna

W piątek dn. 27 bm. zwołana została przez p. Prezydenta komisja teatralna, w skład której weszli: z ramienia Magistratu — p. Prezydent Stepiński, oraz ławnicy: Suchowlański i Ostryński, Wojska — Gen. Berbecki, Województwa — p. Jodkowski, Tow. Miłośników sceny — dyr. Bławdziewicz, oraz dyr. Wilkowskawi. Na posiedzenie zaproszony został również sekretarz związku artystów p. P. Orłowski a także prasa, która wydelegowała swych przedstawicieli.

Mamy wrażenie, że ta część komisji teatralnej, która ma reprezentować nie stery samorządowe, lecz społeczeństwo, nie zajęła takiego stanowiska, jak przypuszczały czynnik komisję tę powołujące do życia.

Jak się bowiem okazało na pierwszym zaraz posiedzeniu, dzięki tym przedstawicielom, komisja pojęła dokładnie swe obowiązki i do sprawy teatralnej przystąpiła rzeczowo i głęboko ujmując ją i występując nie jako ciało orędownicze Zrzeszenia, lecz jak rzeczywista delegacja społeczeństwa, pojmująca swą odpowiedzialność wobec niego, mając na celu ratowanie placówki, staczającej się w przepaść.

Od pierwszej chwili można było zauważyć, że ta część komisji nie sobie wzmówić nie pozwoli, na żadnych przesłankach decyzji swoich nie oprze, a jedynie słuchać będzie głosu własnego sumienia, wypowiedzianego przez rozum i rozum, pracując z wyłączeniem, w jedynym celu poznania prawdy teatralnej i wydobycia tonącego w fałszu i tendencyjności polskiego przybytku sztuki w Grodnie.

Komisję teatralną wyłonioną na skutek wniosku Magistratu postawiliśmy pod znakiem zapytania, wątpliwość, czy wejdą do niej niektóre jednostki wybrane w celu popierania i ratowania tego, co zdaniem naszym i większości społeczeństwa na ratunek nie zasługuje. Taka komisja bezwarunkowo znalazłaby się wobec katerycznej opozycji tej części prasy, która wrogo stanowisko zajęła w stosunku do decydujących dotąd w tej sprawie czynników.

Wobec takiego jednak stanowiska jakie zajęła ta część komisji, dajemy jej absolutnie votum zaufania i skreślając z przed jej imienia znak zapytania z przyjemnością stawiamy na to miejsce radosny wykrzyknik.

Komisja teatralna (tak tę jej część odtąd nazywać będziemy) obecnie błądzi jeszcze po omacku, nie mogąc się dostatecznie zorientować w sytuacji i potrzebach z trudnością wyszukując właściwej drogi postępowania.

Rezolucje wyniesione przez Komisję, jakkolwiek postanowione w najlepszej wierze, pomyślnego skutku nie dadzą i okażą się w założeniu chybnymi, to jednak nie wyklucza, że komisja sięgnąwszy głębiej do sedna sprawy znajdzie z łatwością drogę postępowania, która stanie się jasną i widoczną jak na dłoni.

Narazie komisja teatralna pracowała nad następującymi wnioskami:

1) Dyr. Bławdziewicz zaproponował zwołanie wiecu na którym społeczeństwo będzie się mogło wypowiedzieć i powziąć uchwały. Przeciwno temu protestował p. Prezydent twierdząc, iż nie wypada sprawy teatralnej w ten sposób zatłwiać, zrasztą na wieść przyjdą same kucharzki i oczywiście zebranie żadnych rezultatów nie da.

Jeżeli już konieczne tą, a nie inną drogą iść należy, to p. Prezy-

dent zgadza się na zwołanie wiecu jednak o charakterze jedynie informacyjnym, na którym nikomu z publiczności zabierać głosu nie będzie wolno.

Informatorem społeczeństwa w tej sprawie wedle zdania p. Prezydenta powinien być bezstronny prawnik, którego p. Prezydent widzi w p. adw. Herbaczewskim.

2) Zaproponowano rozszerzenie ankiety w ilości kilkuset egzemplarzy w celu dania możności społeczeństwu wypowiedzenia się w sprawie teatralnej.

Z wypowiedzeniem się za lub przeciw projektowi na razie powstrzymujemy się wiedząc, iż za nas wypowie się samo życie, gdyż zdajemy sobie sprawę, że dziś jeszcze nikt z komisji nie pojmie naszego pesymistycznego stanowiska co do tego punktu.

3) Zaproponowano opublikowanie przez rozklejenie na ulicach miasta odezwy — apelu nawołującego społeczeństwo do uczęszczania do teatru i ratowania tym sposobem zagrożonej placówki.

Tu już pozwalamy sobie umotywać nasz pesymizm co do tego punktu.

Przedewszystkiem do kogo ma dotrzeć ta odezwa? Czy do tych co o bankrutwie teatralnym nie wiedzą? Chyba zbyt późno, bo odezwa zainteresowania w tych ludziach nie wzbudzi.

Jeżeli zaś nie do nich, to pocóż ta odezwa skoro wszyscy pozostali wiedzą, że z teatrem jest źle i jeżeli przed apelem nie poczuli się do obowiązku ratowania teatru, to albo dlatego, że na teatr nie mają pieniędzy, odezwa zaś ich klęskowej sytuacji nie zmienia, albo z tych, czy innych powodów nie życzą sobie ratowania, nie powiemy wogóle placówki, lecz może tej właśnie o ratowanie której chodziło inicjatorem zwołania komisji teatralnej.

Naszem zdaniem to, o ratowanie czego trzeba prosić społeczeństwo i wołać, nie może być uratowane, bo okazało się słabe, ludzie zaś gardzą słabością i niosą w ofierze wszystko, a więc i pieniądze jedynie silnym.

Spółeczeństwo nie popiera teatru, to prawda — a jeżeli tak, to przecież musi być po temu jakaś poważna przyczyna.

Należy tedy zamiast rozklejać na nieście odezwy „wołającego na puszczy”, zbadać wpiérw przyczynę odrywania się społeczeństwa od teatru i przez jej usunięcie odnieść usposobienie tegoż społeczeństwa. Wiadomo bowiem, że Grodno kochało swój teatr, dumne było z niego i całym sercem w najcięższych chwilach popierało go niosąc swoje skąpe fenigi i grosze na oltarz polskiej kultury.

Spółeczeństwo grodzieńskie żyjące na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej zanadto blisko czuje obecność wschodniego sąsiada, władającego państwem krwi i łaź, na zasadzie przewagi siły przed prawem, aby nie miało odstrychnąć się od kulturalnej placówki, która w oczach przerażonego społeczeństwa uchodzi za zdobytą nie na legalnej drodze prawa, o czem świadczą wymownie zamieszczone w tymże numerze motywy wyroku w sprawie Zespołu.

Pan Jodkowski — delegat Województwa zapewnił wprowadzić, że po porozumieniu się osobistym z kierowniczymi czynnikami Departamentu Kultury oraz z pp. Ministrem Spraw Wojskowych i Wewnętrznych, ma zapewnienie najdalej idących finansowych środków pomocy, a więc za obecną sytuację składał na dyr. Skąpskiego, starając się wykazać co zacz jest ów p. Skąpski.

Oświadczenia p. Jodkowskiego przerwał Gen. Berbecki, mówiąc, że „nie pozwoli na żadne osobiste wybieczki przeciwko dyr. Skąpskiemu, którego zasługi najszybciej i jeżeli w jego obecności będą się odbywały wybieczki osobiste, to on do komisji nie wejdzie, nie poto bowiem komisja się ukostytowała, aby rozstrząsać ozyjakolwiek winy, lecz poto, aby radzić nad sprawą teatru i prosił, aby mówić tylko o teatrze.

Co się zaś tyczy obietnicy p. Jodkowskiego opartych na jego konferencjach z Ministrami, to powiedział, iż uważa, że nie należy p. Jodkowskiemu samego siebie chwalić. Stanowisko Generała nacechowane stanowczością, powagą i przejęciem się dobrem sprawy wywarło jaknajlepsze wrażenie, budzi etnicę oraz nadzieję, że p. General zorientowany się zupełnie w sytuacji będzie drogowskazem dla tej części społeczeństwa, która po przez opary wytwarzane przez osoby w zaręgu z dyr. Skąpskim osobiście zainteresowane nie może dojrzeć prostej drogi i istotnego dobra naszej placówki teatralnej.

4) Postanowiono wystosować 2 memorjały jeden od Magistratu i R. M., drugi od wojska do Ministerstwa Spraw Wojskowych i do Sejmu o wydatną pomoc dla teatru.

P. General Berbecki wskazując, że wojsko bez teatru obejść się nie może wystąpi w interesach teatrów wileńskiego i grodzieńskiego, wadze zaś municypalne specjalnie dla Grodna.

dok. nast.

## Sprzedaz z licytacji

Ekspozytura Urzędu Śl. w Grodnie ogłasza, że w dniu 30 marca r. b. przy ul. Działnej № 2, sprzedawane będą z licytacji publicznej rzeczy składające się z trzech walizek, panta męskiego, dwóch kuferek, torby damskiej, maszyny do grzania korbówek do włosów i inne rzeczy.

**Anons. Anons.**  
Wkrótce w kinie „Palace”  
**„Ojciec Sergjusz”**  
— w rolach gł. —  
**Mozzuchin, Lisenko**

**Sklep ouklerków i czekolady**  
**R. Sofer.**  
Grodno ul. Batorego № 4  
Posiada wielki wybór czekolady pierwszorzędných krajowych i zagranicznych firm, oraz świąteczne wyroby.  
**Kooperatywom i spółdzielniom udziela się rabat.**  
1-5 **Ceny konkurencyjne.**

**Zdrowy, kwitnący wygląd**  
i szybki przybytek na wadze przez używanie krzepiąco-odżywczoego proszku „Plenusan”. Najlepszy środek, wzmacniający krew, mięsny i nerwy.  
1 pud. 6 zł. 4 pud. 20 zł. Szczegółowa broszura № 6 bezpłatnie.  
Dr. Gebhard & Co. Gdańsk (Danzig)

**SZCZURY I MYSY**  
i gpi  
znana jeszcze przed wojną ze swej skuteczności i nagrodzona wielkim medalem złotym na wystawie w Wiedniu  
**PASTA A. Załewskiego**  
w Rawie Mazowieckiej.  
**Uwaga:** Nieszkodliwa dla zwierząt domowych i ptactwa.  
Zamówienia wysyła się pocztą za zaliczeniem.  
Zadać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

**Bacność! Dokąd pójść??**  
Codziennie od 6-ej p. p. do 11-ej wiecz.  
**KONCERT**  
w wykonaniu artystycznego duetu  
**skrzypiec i pianina**  
— w CUKIERNI —  
**St. MALESZY**  
Ceny z wykie.  
Na rendez-vous „do MALESZY”

**Rozkład jazdy pociągów**

Grodno — Wolkowysk	Nr 258/264	przybycie 18.08	odejście 16.06
Zemgale — Warsz. Gł.	702 pos.	1.09	1.17
Wilno — Warsz. Wil.	712	4.30	4.46
Warsz. Gł. — Zemgale	701	4.38	4.48
Warsz. Wil. — Suwałki	781/734	6.02	6.37
Warsz. Wil. — Wilno	711	7.06	7.30
Warsz. Wil. — Zemgale	718	14.51	16.01
Zemgale — Warsz. Wil.	714	16.02	16.12
Suwałki — Warsz. Wil.	782/734	23.18	23.48
Grodno — Jeziory			6.30
Jeziory — Grodno		14.30	
Grodno — Suwałki	261/268		17.56
Suwałki — Grodno	262/267	11.56	